

# Buko, Andrzej

---

## Góra katedralna w Chełmie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych

---

Światowit 4 (45)/Fasc.B, 19-28

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ BUKO (IA UW)

## GÓRA KATEDRALNA W CHEŁMIE JAKO PRZEDMIOT BADAŃ INTERDYSCYPLINARNYCH (PL. 1 - 5)

### 1. Wstęp

Góra Katedralna w Chełmie od dawna budziła żywe zainteresowania zarówno profesjonalnych badaczy, regionalistów, jak i licznych miłośników miasta. Miejsce to odegrało bowiem znaczącą rolę w najdawniejszej historii dwóch narodów: polskiego i ruskiego, uwiecznionej m.in. przekazami źródłowymi. Szczególnie dotyczy to czasów świetności Chełma w pierwszej połowie XIII w., gdy ośrodek ten gruntownie przebudowany i urządzony przez Daniela Romanowicza – jednego z najwybitniejszych władców epoki, stał się nie tylko jego rezydencją ale i faktyczną stolicą Księstwa Halicko-Wołyńskiego (cf. ISAYEVIČ 1999; KOTL'JAR 1985; KRYP'JAKOVYČ 1999; KU-ČINKO 1993; tam dalsza literatura). Tutaj znajduje się sanktuarium religii chrześcijańskiej, funkcjonujące od okresu wczesnego średniowiecza. Stało się to za sprawą świętej ikony Matki Boskiej Chełmskiej, pozostającej od czasów Daniela po dzień dzisiejszy, świętym wizerunkiem Bogarodzicy dla dwóch narodów: polskiego i ukraińskiego (cf. NATKAŃSKI 2000; ALEKSANDROVIČ 2001). W literaturze przedmiotu sformułowano też sugestię, że jeszcze przed powstaniem państwa polskiego, na kulminacji tej znajdować się mogło pogańskie miejsce kultu (cf. RUSZKOWSKA 2000; NATKAŃSKI 2000).

Nic więc dziwnego, że już w odległej przeszłości podejmowano próby odtworzenia pierwotnej topografii wzgórza katedralnego i rekonstrukcji jego najstarszej zabudowy; wzniesienia utożsamianego przede wszystkim z obecnością w tym miejscu, zgodnie z przekazem Kroniki Hipackiej (cf. SIELICKI 1987: 243), świątyni świętego Jana Złotoustego oraz palatium wzniesionego przez księcia Daniela. Sprawą podstawowej wagi pozostają też kwestie dotyczące geomorfologii wzniesienia, zanim powstały na nim elementy zabudowy monumentalnej. Jak na razie, głównym źródłem wiedzy w tej materii są wyniki wierceń geologicznych, prowadzonych tutaj w przeszłości w ramach szerszego programu badań na terenie miasta Chełma (por. niżej).

### 2. Uwagi o geologii Wysokiej Górki

Przeprowadzone w latach 60. XX w. na terenie Chełma przez Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne

w Krakowie wiercenia, objęły rejon Wysokiej Górki<sup>1</sup>. Wyniki tych prac wymagają krótkiego komentarza.

Góra Katedralna, której północną częścią jest kilkumetrowa wyniosłość określana w tradycji lokalnej Wysoką Górką (**Fig. 1**), stanowi naturalne wyniesienie dominujące nad miastem do ponad 20 m w stosunku do otoczenia (rzędne otworów od 220,0 do 237,0 m n.p.m.). Uzyskany trakcie ówczesnych wierceń profil geologiczny we wszystkich otworach jest podobny i obejmuje zewnętrzny płaszcz utworów nasypowych. Nasypy stanowiące zewnętrzny płaszcz warstw, składają się z piasku, żużlu, gliny, gruzu ceglanoego oraz okruchów kredy. W warstwie tej występuje też zielony glaukonityt (piaskowiec). Dokumentowano go najczęściej w spągu warstw nasypowych, na granicy z rodzimymi utworami kredowymi. Jego miąższość stwierdzona wierceniami wynosiła od 1 do 6 m. Kamień ten nawiercono dotąd w Chełmie jedynie w północnej części Wysokiej Górki.

Poniżej warstwy glaukonitytu dokumentowano utwory kredowe zwietrzelinowe, przemieszane z gliną zwietrzelinową (iłem pylastym), przechodzącym na głębokości około 10 m w rumosz kredowy i litą kredę.

W otworze nr 10, zlokalizowanym w północno-zachodniej części wzgórza, niedaleko wjazdu na kulminację, do głębokości 4 m dokumentowano warstwy nasypowe, które stanowiła glina z piaskiem i okruchami kredy; kolejne 3 m stanowiła warstwa pokruszonego glaukonitytu z domieszką kredy. Jeszcze niżej występowała biała glina zwietrzelinowa o miąższości 1 m, a następnie rumosz kredowy podobnej miąższości. Na głębokości 9 m odnotowano w otworze litą skałę kredową.

Podobny układ stratygraficzny stwierdzono w otworze nr 11, usytuowanym również w północnej części kulminacji, w jej środkowej części. Z kolei w otworze nr 13, zlokalizowanym przy skarpie, po stronie północno-wschodniej kulminacji, piaskowiec zielony występuje na głębokości 6 m i ma miąższość 1 m.

W otworze nr 14 usytuowanym po wewnętrznej stronie muru zachodniego palatium (mniej więcej w połowie długości jego ściany) górną warstwę stanowi 4-metrowej miąższości warstwa białej gliny zwietrzelinowej. Na głębokości 4,5 m pojawia się tu zagadkowy mur (?) z opoki i piaskowca o wysokości do 2 m, którego stopa

<sup>1</sup> Szczegółowe dane w tej materii znaleźć można w opracowaniu T. Nawrockiego 1968; cf. dane zamieszczone w publikacjach:

MARUSZCZAK 1978; BARGIEŁ, ZAKOŚCIELNA 1988.

fundamentowa (głębokość 6 m od powierzchni terenu!) spoczywa na 40 cm warstwie żółto-szarej gliny. Niżej występuje 3-metrowej miąższości warstwa zielonego piaskowca. Na głębokości 9 m pojawia się rumosz kredowy (1 m) i jeszcze niżej – lita skała kredowa.

W tym krótkim opisie stratygrafii północnej i środkowej części Wysokiej Górki uwagę zwraca kilka symptomatycznych zjawisk. Przede wszystkim odnotujemy występowanie w tym rejonie warstwy zielonego piaskowca (glaukonitytu), którego miąższość sięga od 1 do 6 m. Wskazywać to może, że surowiec ten stanowi cechę specyficzną geologii Wysokiej Górki. Jest bowiem mało prawdopodobne, aby tak znacząca warstwa tego materiału skalnego powstała w wyniku celowej działalności człowieka. Zastanawiająca jest przy tym zmienność miąższości pokładu tego surowca, w tym jego brak w niektórych innych otworach. Czy przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że w niektórych częściach wzgórza został on całkowicie wyeksploatowany? Możliwość taka musi być rozpatrywana wobec faktu, że znaczna część muru palatium wykonana jest z zielonego piaskowca, a jego złoża, poza badanym obszarem, w okolicach Chełma pozostają nieznanymi<sup>2</sup>.

Kolejną specyficzną cechą jest znaczna miąższość nasypów, które w interpretacji archeologów są warstwami kulturowymi. Odnosi się wrażenie, że w niektórych przypadkach, w szczególności tam, gdzie autor ekspertyzy nie pisze nic o zawartości antropogenicznej warstw, zachodzi nadinterpretacja danych. To, co w ekspertyzie geologicznej nazywane jest „nasypem” o miąższości niejednokrotnie 6-8 m, w rzeczywistości wydaje się być raczej warstwą geologiczną, przekształconą w wyniku procesów naturalnych (wietrzenia). Na podstawie analizy wzmiankowanego tekstu uważam, że warstwa nasypów (warstw o charakterze antropogenicznym) nie przekracza tu 3-4 m miąższości (patrz niżej).

### 3. Wysoka Górka w świetle wyników badań z lat 1910-1912

Trzyletnie prace terenowe badaczy rosyjskich prowadzone u progu XX w. z ramienia carskiej Komisji Archeologicznej pod kierunkiem architekta P. Pokryszkina, miały głównie na celu odsłonięcie murów rezydencji książęcej. Już w pierwszym roku ich realizacji (1910 r.) w dwóch wykopach usytuowanych w południowej części

wzgórza, natrafiono na jego skraju na mur o grubości 2 m, zachowany do wysokości 4 m. W latach następnych (1911-1912) strategia badań podporządkowana została odsłonięciu murów pałacowych. Łącznie przebadano w ciągu trzech sezonów archeologicznych powierzchnię około 300 m<sup>2</sup>. Brak środków finansowych uniemożliwił kontynuowanie prac terenowych. Ale badający byli w pełni przekonani, że pałac Daniela został pobudowany na wcześniejszym, istniejącym tu grodzie.

P. Pokryszkin nie opublikował wyników swoich badań. Korzystając z zachowanych szkiców, notatek i zdjęć archiwalnych oraz przywiezionych do Petersburga znalezisk – głównie detali architektonicznych, próbę odtworzenia najistotniejszych wyników podjął P. Rappoport (1954). Z braku innych, publikacja ta stanowi jedyne źródło, z którego korzystam przy omawianiu wyników ówczesnych badań, konfrontowanych z wynikami najnowszych odkryć.

Wobec braku szczegółowej dokumentacji wyniki badań tamtych lat są niezwykle lakoniczne. Częstokroć źródłem wiedzy o szczegółach badań były ówczesne informacje prasowe zamieszczane w wydawnictwach regionalnych (cf. KORALLOV 1912). Za jedną z największych osobliwości Wysokiej Górki P. Rappoport uznaje prawie zupełny brak przedmiotów użytkowych. Głównym źródłem danych o znaleziskach z tego stanowiska były bogato zdobione detale architektoniczne. Składają się na nie bazy kolumn, fragmenty archiwolt, portali i wiele innych. Część z nich wykonano z zielonego glaukonitytu. Na podstawie cech formalnych znalezisk, porównywalnych z podobnymi z terenów Rusi Halicko-Wołyńskiej, Rappoport odnosi ich chronologię do wieku XIII.

Wiele uwagi P. Rappoport poświęcił opisowi odkrytego w trakcie badań muru. Ogólna długość odsłoniętej budowli na planie prostokąta wynosiła 57 m, przy grubości 2 m (Fig. 2). Mur zachował się do wysokości 1,5-2,0 m i tkwił tuż pod murawą. Stopa muru nie była jednak, ze względu na stok wzgórza, posadowiona na tej samej głębokości, stąd w wielu miejscach po stronie zewnętrznej jego zachowana wysokość sięgała ponad 3 m. Odnotowano też lekkie nachylenie zewnętrznej części muru w kierunku *plateau* wzgórza. P. Rappoport pisze też o bliżej nie definiowanych przez P. Pokryszkina konstrukcjach skrzyniowych, wykonanych z pni dębowych, a także o pozostałościach pogańskiego stosu jaki miał się znajdować poniżej muru, na silnie ubitej warstwie.

<sup>2</sup> Z konsultacji z geologami Uniwersytetu Warszawskiego, przebywającymi w Chełmie ze studentami w lipcu 2001 na praktykach wakacyjnych wynika, że glaukonityt występuje na niektórych pagórkach kredowych okolic Chełma w formie piaszczystej

czapy, nakrywającej zwietrzelinę kredową. Zastanawiające są przyczyny, dla których na Wysokiej Górcie występuje on w postaci skały, a nie piasku, innymi słowy, chodzi tu o niezdefiniowane procesy leżące u źródeł jego konsolidacji.



W narożnikach budowli pałacowej występowały prawie wyłącznie bloki zielonego piaskowca. W wątku muru zidentyfikowano też prostokątne gniazda o wymiarach 20 x 25 cm, pozostałe po drewnianych rusztowaniach. Autor nie wyklucza, że po stronie wewnętrznej, ściany muru mogły być otynkowane (lub pobielone), jako że na kamieniach zachowały się ślady szarego wapna.

Od strony wewnętrznej zidentyfikowano pozostałości posadzek z białego marmuru i zielonego wapienia. Poniżej występowała warstewka zaprawy wapiennej. Z kolei na zewnątrz, poniżej stopy fundamentowej muru natrafiono na oblicowanie skarpy. U samej podstawy wzgórza odkryto drewniane kłody krzyżujące się ze sobą pod kątem prostym; były to, jak sądzi P. Rappoport, wzmocnienia południowej skarpy wzgórza.

Drugim elementem strukturalnym Wysokiej Górki jest budowla kwadratowa, wykonana z łamanego kamienia, z okrągłym pomieszczeniem wewnątrz; jej średnica miała niewiele ponad 2 m. Jej stopa fundamentowa zalega na głębokości 4 m od poziomego terenu. P. Rappoport określa ją mianem wieży, podobnej do tej ze Stołpia.

Trzecią budowlę odkryto w rejonie istniejącej podówczas XIX-wiecznej cerkwi Cyryla i Metodego (cf. **Fig. 2**). Odnotowano tu staranny wątek muru podobny do danielowskiego palatium. W rejonie tym znaleziono podobno około 400 kg stopionej miedzi, co autor ten skłonny jest wiązać ze świątynią św. Jana mającą, zgodnie z opisem zawartym w kronice hipackiej, właśnie taką posadzkę.

P. Rappoport stwierdza, że w zachowanej dokumentacji brak jest danych aby potwierdzić fakt, że palatium spoczywa na warstwach starszego grodu. Brak też przesłanek materialnych, aby chronologię opisywanych odkryć można było przedstawić w sposób bardziej precyzyjny.

#### 4. Wysoka Górka w świetle badań lat 60. XX w.

Badania w latach 60. XX w. realizowane były na przez zespół badaczy z ośrodków akademickich Krakowa i Lublina, kierowany przez Wiktora Zina. Niestety, pełne wyniki tych badań nie zostały dotąd opublikowane, stąd w dalszej części opracowania opieram się na kilku artykułach mających charakter sprawozdawczy przygotowanych zarówno przez autora badań jak i jego współpracowników (ZIN, GRABSKI 1967a; 1967b; 1968; GURBA, KUTYŁOWSKA 1970).

Nowym elementem, w stosunku do dotychczasowego stanu wiedzy jest stwierdzenie, że w wykopie zlokalizowanym na stoku południowym wzgórza zachowane są w dobrym stanie fortyfikacje typu skrzyniowego. Wykonano je z bierwion o dużej (nie określono wszakże jakiej) średnicy, wypełnianych kamieniami. W górnej ich partii natrafiono na 5 rzędów ukośnie ustawionych bali, zidentyfikowanych z palisadą, w której sąsiedztwie (nie

precyzuje się jednak: wyżej czy niżej) odkryto wał ziemny, otaczający wzgórze. W części północnej wzgórza zlokalizowano też, jak piszą odkrywcy ((ZIN, GRABSKI 1967b: 726), wjazd w obręb fortyfikacji. Na podstawie dokonanych odkryć cały obszar Wysokiej Górki określono jako teren stosunkowo dobrze zachowanego wielofazowego grodu obronnego.

Drugim elementem, na którym skoncentrowali się ówcześni badacze były relikty penetrowanego już wcześniej przez P. Pokryszkina (patrz wyżej) palatium danielowskiego. W wyniku przeprowadzonych badań odsłonięto od strony wschodniej znaczną część (ponad 60% powierzchni) budowli obejmującej przestrzeń 22 x 38 m, w tym kilka poziomów jej pierwotnych posadzek. Autorzy podkreślają, że fundamenty palatium zniszczyły elementy starszego wału obronnego grodu, gdyż posadowione zostały częściowo na zniszczonych „skrzyńcach” starszych fortyfikacji.

W środkowej części *plateau* wzgórza zidentyfikowano pełny zarys kwadratowej budowli kamiennej o boku 12 m i „znacznej” grubości murów. Autorzy podkreślają jej następstwo chronologiczne względem odkrytego palatium: posadowiona bowiem została na jego destruktach. Obiekt ten wydatowano na czasy Kazimierza Wielkiego i zinterpretowano jako dolne partie kwadratowej wieży mieszkalnej. Za ważny wynik badań uznają też odkrycie obok starszego grodu fragmentów murów starszych od palatium, datowanych wstępnie na okres XI-XII wieku.

W przeciwieństwie do opisu badań z lat 1909-1912, autorzy podkreślają odnalezienie znacznych ilości ceramiki wczesnośredniowiecznej, broni i innych zabytków oraz kości zwierzęcych. Znaleźiska te stanowią mogą podstawę do zlokalizowania gospodarczej części grodu; gdzie się ona miała znajdować – tego niestety nie precyzują.

Przedstawione wyżej dane do znajomości pierwotnej topografii Wysokiej Górki uzupełniają J. Gurba i I. Kutylowska (1970). Odnotowują, że fundamenty wzniesionej tu w 2 poł. XIX w. cerkwi p.w. św. Cyryla i Metodego, na które natrafiono w trakcie badań, częściowo zostały wbudowane w prostokątną wieżę kamienną. Mury tej ostatniej przecinały z kolei prostokątną budowlę kamienną, utożsamianą z pozostałościami palatium (**Fig. 3**). Autorzy potwierdzają wcześniejsze dane o licowaniu naroży tej ostatniej budowli zielonym piaskowcem. W publikacji tej znalazła się też informacja o posadowieniu omawianej konstrukcji na stoku (wykop V) na głazach opoki kredowej, umocnionych dębowymi dylami. Natomiast w szczytowej części zbocza odnotowano pozostałości 5 rzędów skośnie na zewnątrz ustawionych pali. Przekop w północnej części Wysokiej Górki ujawnił szczątki wału zapewne o tej samej konstrukcji. Autorzy zwracają uwagę na licznie występującą ceramikę we wszystkich odkrywanych warstwach (GURBA, KUTYŁOWSKA 1970: 234 sq.). Odsłonięte pozostałości budowli kamiennej,



identyfikowanej z palatium danielowskim, połączone były, zdaniem autorów, w części wschodniej z budowlą sakralną, identyfikowaną z cerkwią św. Jana, choć w trakcie badań nie natrafiono na elementy wystroju domniemanej świątyni. Nawiązując do wcześniejszych ustaleń P. Pokryszkina, podtrzymano pogląd, że drewniano-kamienne umocnienia odsłonięte na stoku południowym są starsze od muru palatium, choć datowanie tych konstrukcji, było, ze względu na brak wyznaczników chronologicznych, utrudnione.

Dyskutowaną kwestią jest też geneza kulminacji Wysokiej Górki. Zdaniem autorów, przy zasiedlaniu tego terenu wykorzystano najpewniej istniejącą tu już ostańcową piaszczystą czapę trzeciorzędową. Stąd przypuszczają oni, że kopiec ten został przynajmniej częściowo usypany (GURBA, KUTYŁOWSKA 1970: 239 sq.).

Uzyskane dotąd wyniki wnoszą więc interesujące dane do znajomości zagadnienia, szczególnie w zakresie rozplanowania przestrzennego odkrytych elementów architektury kopalnej. Za największe mankamenty omówionych wyżej publikacji uznać należy brak jakichkolwiek danych na temat stratygrafii Wysokiej Górki, wzajemnych relacji warstw i obiektów, sprzeczne opinie na temat ilości i jakości występujących tu zabytków ruchomych (na dodatek bez sprecyzowanego bliżej kontekstu ich znalezienia) oraz enigmatyczne informacje związane z istnieniem w tym rejonie domniemanego starszego grodu i ewentualnego miejsca kultu pogańskiego. Oddzielną kwestią pozostają odmienne plany kamiennej wieży, zamieszczone w cytowanych publikacjach oraz wzmianka w pracach badaczy z lat 60. o tajemniczym murze, co do którego istniało domniemanie, iż może być chronologicznie starszy w stosunku do zachowanych relikwów XIII-wiecznej rezydencji księcia Daniela (cf. ZIN, GRABSKI 1967b: 728 oraz **Fig. 3**).

## 5. Badania weryfikacyjne zrealizowane w 2001 r.

Nadrzędnym celem badań 2001 roku<sup>3</sup> było, jak wspomniano na początku, zweryfikowanie tezy sformułowanej przez autorów zarówno badań starszych jak i późniejszych, w myśl której palatium danielowskie spoczywać miało na konstrukcjach skrzyniowych jakiegoś starszego grodu. W tej sytuacji wydawało się rzeczą nieodzowną pobranie prób drewna z owych starszych konstrukcji, celem określenia czasu wzniesienia domniemanego starszego grodu. Dodatkowym celem badań było pozyskanie danych na temat budulca kamiennego, z którego wzniesiono rezydencję Daniela, w szczególności

zaś, zebranie danych na temat zielonego glaukonitytu. Zgodnie z przekazami odnotowanymi przez *Latopis Hipacki*, zwany był on zielonym chełmskim kamieniem i miał, w oczach ówczesnych, wysoce dekoracyjny charakter. W dyskusjach niejednokrotnie zadawano sobie pytanie, czy był to surowiec miejscowy, czy też sprowadzany w średniowieczu (skąd?) do Chełma. Z danych zawartych w sprawozdaniach z dotychczas przeprowadzonych badań wynikało, że elementy budowli odkrytej na Wysokiej Górcie zawierały bloki zielonego glaukonitytu. W szczególności zaś wykańczane były nim, jak zaobserwował P. Pokryszkin, narożniki budowli pałacowej.

### 5.1. Stratygrafia i struktury na południowej skarpie Wysokiej Górki

W trakcie ostatnich prac badawczych założono na Wysokiej Górcie 9 wykopów oznaczonych numerami 8-16, o łącznej powierzchni 30 m<sup>2</sup>. Wykonano również 18 odwiertów w niższej (zachodniej) części kulminacji. W niniejszym artykule ograniczam się do uwag na temat stratygrafii i struktur zidentyfikowanych w wykopach 8, 10, i 13, usytuowanych na skarpie południowej Wysokiej Górki. Pełną analizę stratygraficzną tego terenu i omówienie wyników badań 2001 przedstawiono w innym miejscu (cf. BUKO, DZIENKOWSKI, w druku).

#### 5.1.1. Wykop 10 przy skarpie południowej: pozostałości palatium

Wykop 10 o wymiarach 3 x 1 m usytuowano na krawędzi wzgórza w jego południowo-wschodniej części. Dostarczył on wielu, choć niejednoznacznych w wymowie danych. O ile na ścianie wschodniej wykopu sekwencja warstw przypomina niezaburzone transformacjami stratyfikacje odpowiadające fazom użytkowania budowli, o tyle na profilu zachodnim mamy aż do spągu sekwencje warstw destrukcyjnych i niwelacyjnych, powstałych najpewniej po ostatecznym zburzeniu budowli pałacowej. Oznacza to, że układ warstw czytelny na ścianie wschodniej charakterystyczny jest dla strefy położonej na wschód od eksplorowanej powierzchni. Przez wykop przebiega więc granica dwóch różnych układów stratyfikacyjnych. Przypuszczenie to potwierdza w jakimś stopniu fakt, że na profilu południowym wykopu widoczna jest w narożniku południowo-wschodnim pionowa strefa podziału na tę zawierająca resztki drewnianych konstrukcji (po lewej stronie profilu, przy narożniku) i tę, gdzie konstrukcji takowych brak (część centralna i zachodnia); występują tu natomiast warstwy rumoszu kredowego z destrukcjami budowlanymi. Po stronie północnej wykopu widoczny jest dobrze zachowany mur palatium (js. 15).

<sup>3</sup> W pracach finansowanych ze środków samorządu chełmskiego brali udział oprócz autora artykułu mgr T. Dziekoński i mgr Stanisław Gołub oraz studenci Instytutu Archeologii

Uniwersytetu Warszawskiego odbywający w Chełmie praktyki wakacyjne.

Odsłonięty mur zbudowany z surowców lokalnych (zielone ciosy piaskowca – *ca* 40 x 25 cm, opoka i skała kredowa) jest dobrze zachowany. Jego odsłonięte lico zewnętrzne pozbawione jest erozji i ubytków wskutek uszkodzeń mechanicznych, co wskazuje na dobry stan zachowania budowli. Uwagę przyciąga solidna struktura muru na całej jego wysokości tj. ponad 3,30 m. Fugi między ciosami kamiennymi są starannie wypełnione zaprawą, dodatkowo wygładzane, co nadaje im charakter zbliżony do zewnętrznego tynku. Wnętrze muru wypełnione jest okruchami skalnymi opoki kredowej oraz – co warto odnotować – zielonego glaukonitytu. Wszystko to zalane jest obficie dobrej jakości zaprawą wapienną. Monumentalizm muru podkreśla jego 2,20 m szerokość. Lico wewnętrzne nie zostało w trakcie badań odsłonięte. Mur posadowiony jest na pierwotnym poziomie terenu, jaki stanowiło naturalne podłoże skalne zwietrzałych częściowo skał kredowych, w tym zielonego piaskowca.

Węzłową kwestią jest określenie relacji pomiędzy warstwami a murami palatium. Początkowo sądzono, że elementy nasypu widoczne na profilu (**Fig. 5**, w. 50, 58) uformowały się przed powstaniem muru palatium. Za przypuszczeniem tym przemawiała ich morfologia i forma stożka, przylegającej do muru. Ale znalezienie w trakcie prac wykopaliskowych na głębokości 3,20 m obrobionego ciosu kamiennego z zielonego kamienia jednoznacznie wskazuje, że cały ten układ warstw jest wtórny w stosunku do muru 15. Innymi słowy, to nie mur je przecina (jak przypuszczano pierwotnie), lecz warstwy zostały „dobudowane” do istniejącego już obiektu. Zatem odsłonięte elementy nasypu wału, należą do ostatniej fazy funkcjonowania budowli pałacowej.

Do muru przylegają elementy konstrukcji wału. Włączono tu występujące w spągu wykopu fragmenty drewnianej skrzyni, zakończonej całkowicie zbutwiałą belką (js. 49) – średnicy *ca* 25 cm, wypełnionej rumoszem z opoki, stanowiącym prawdopodobnie wypełnienie skrzyni. Belka zalega na krawędzi (czy też stopniu?) ilastej warstwy, oznaczonej numerem 52<sup>4</sup>. W profilu wschodnim odnotowano inny zbutwiały ślad po belce (desce?), prostopadły do opisywanej, który świadczyć może, iż w tym miejscu (ale poza granicą wykopu) znajdować się mógł narożnik skrzyni.

Do opisanego konstrukcji przylega od strony północnej warstwa 50, częściowo je przykrywająca, zalegająca ukośnie (tj. wznosząca się w kierunku północnym), o miąższości około 40 cm. Jest to humusowa brunatna ziemia, z drobnym rumoszem skalnym. Warstwa przylega do muu palatium (15); ta sama obserwacja dotyczy nadległej warstwy 58 – zbitej ilasto-kredowej ziemi o podobnej miąższości. Nad konstrukcjami drewniano-kamiennymi (skrzynią) zalega ona horyzontalnie. W jej wypełnisku identyfikowano drobne okruchy opoki wapiennej. Natomiast w jej stropie zidentyfikowano warstwę 59 sprasowanego i rozłożonego drewna, o miąższości 1-2 cm (cf. **Fig. 5**).

Zalegająca powyżej elementów konstrukcyjnych wału warstwa rumoszu skalnego z opoki (w. 60) miąższości 60-70 cm jest najpewniej warstwą wyrównawczą, powstałą po odbudowie ze zniszczeń palatium. Za przypuszczeniem takim świadczyłby jej strop, zakończony kilkucentymetrowym poziomym klepiskiem z zaprawy wapiennej (js. 61). Niewykluczone, że odpowiada ona ostatniemu poziomowi użytkowania palatium<sup>5</sup>.

Na opisywanym profilu brak jest warstwy destrukcyjnej budowli. Bezpośrednio powyżej zalega bowiem warstwa drobnego gruzu budowlanego (w. 14), miąższości około 30 cm, którą taktować można jako destrukty redeponowane, zatem powstałe w wyniku wielokrotnych wtórnych przesunięć mas ziemi. Byłaby to więc warstwa niwelacyjna, niewątpliwie nowożytna; niewykluczone, że odpowiada ona wielkiej niwelacji kulminacji wzgórza, przeprowadzonej jeszcze w czasach carskich w 2 poł. XIX w., podczas budowy cerkwi św. Cyryla i Metodego (cf. CZERNICKI 1935: 53). Zalegająca bezpośrednio poniżej warstwa humusowa (13) jest aktualnym poziomem użytkowym kulminacji wzgórza.

Na podstawie danych stratygraficznych można zatem przyjąć, że dzieje odkrytego palatium wyznaczają co najmniej dwie fazy jego użytkowania (cf. **Fig. 5**): I – odpowiada okresowi, gdy na południowej skarpie Wysokiej Górki cały mur był odsłonięty. Wyznacza ją poziom skalnego podłoża z erodującymi głazami (warstwy 84 i 96 na **Fig. 5**). W fazie II – po destrukcji założenia pałacowego, powyżej pionowej części muru dobudowano doń elementy drewniano-kamienno-ziemnej obudowy skarpy (wał obronny?), którego relikami są układy stratygraficzne

<sup>4</sup> Szczegółowe badania w tym miejscu poniżej konstrukcji wału na stoku nie były możliwe, gdyż wykraczały poza przyjęty program sondażu. Ekipa nie dysponowała też wystarczającymi zabezpieczeniami technicznymi do pracy w głębokim wykopie, jak i środków finansowych umożliwiających rozszerzenie zakre-

su przyjętego programu badań.

<sup>5</sup> W publikacji Rappoport (1954) znajduje się wzmianka, że po stronie wewnętrznej dziedzińca znajdowano w niektórych miejscach posadzkę z zielonego i białego wapienia. Pod nią występowała cienka warstwa zaprawy wapiennej.



warstw i konstrukcji oznaczone na **Fig. 5** numerami 81-58. W III fazie obserwujemy przede wszystkim ślady destrukcji obiektu (w. 60) i świadectwa nowej systematyzacji dziedzińca (w. 61, 75 i 22). Najbardziej prawdopodobną cezurą tych działań wydaje się okres 2 poł. XIX w., kiedy to przeprowadzono w tym rejonie wielkie prace niwelacyjne, w związku z budową w tym miejscu wspomnianej cerkwi zjednoczenia – p.w. św. Cyryla i Metodego. Niewykluczone, że jeszcze w tym czasie relikty zrujnowanego pałacu częściowo wystawały ponad powierzchnię terenu. Za przypuszczeniem tym świadczą zdaje się fakt, że zostały one w pełni przykryte dopiero obecną warstwą użytkową (w. 13 na **Fig. 5**).

### 5.1.2. Wykop 8: elementy konstrukcyjne umocnień skarpy południowej

Bezpośrednio poniżej wykopu opisanego wyżej zlokalizowany został na skarpie oddzielony od niego metrowym świadkiem wykop 8, o wymiarach 3 x 1 m, w którym zidentyfikowano kamienne elementy umocnień skarpy wzgórza. Cechą charakterystyczną stratyfikacji odsłoniętych w obrębie tego wykopu jest ich segmentowość: o ile część górna miąższości około 1 m związana jest z warstwami niwelacyjnymi stoku wzgórza (w. 3, 4, 6), o tyle zalegające poniżej są elementami konstrukcyjnymi skarpy o budowie kamienno-drewniano-ziemnej (**Fig. 6**).

Widocznym na profilach wschodnim i zachodnim warstwom odpowiadają dwa poziome tarasy, uformowane na stoku wzgórza. Pierwszy (wyższy), znajduje się w północnej części wykopu. W jego stropie odnotowano co najmniej 4 poziomy drewna, układające się schodkowo w kierunku południowym. Mają one charakter sprasowanych dranic lub desek, o zachowanej miąższości do 1 cm (w. 29). W spągu występowały też częściowo zwęglone belki, niekiedy zachowane śladowo, zalegające poprzecznie w stosunku do opisanych, widoczne na profilach wykopu. Cały ten układ interpretować można jako obudowę (drewno) i wypełnisko (kamienie) dużej skrzyni, posadowionej na celowo starasowanym i dodatkowo umocnionym kamieniami z opoki kredowej poziomą podstawą, której całkowita długość, obserwowalna w obrębie wykopu wynosi ok. 180 cm. W ten sposób uformowała się charakterystyczna schodkowa struktura, na którą składają się elementy skrzyni (północna część wykopu), poziomy stopień – kamienna podstawa skrzyni (środkowa część wykopu) oraz kolejny schodek (w. 21) – przy ścianie południowej wykopu, będący zapewne fragmentem obudowy środkowej części stoku wzgórza.

Wbrew oczekiwaniom, pozostałości konstrukcji drewnianych zachowane były w wykopie jedynie szczątkowo. Najlepiej zachowane fragmenty dranic (**Fig. 7**) okazały się całkowicie rozłożone i z tych względów mało przydatne do analiz dendrochronologicznych. Widoczne w niektórych częściach kamiennej obudowy skarpy wzgórza negatywy po konstrukcjach drewnianych wskazują, że zostały one wyjęte z pierwotnego miejsca zalegania i wykorzystane do innych celów.

### 5.1.3. Wykop 13: kamienna „opaska” u podstawy wzgórza

Z jeszcze inną sytuacją stykamy się w dolnej części południowej skarpy. Na tej samej linii co wyżej, usytuowany został tam wykop 13 o wymiarach 3 x 1 m (**Fig. 3**). W podstawowym zrębie mamy tu do czynienia z kontynuacją stratygrafii znanej z południowej części wykopu 8: poniżej warstw nasypowych (w. 46, 53) występuje strop kamiennego płaszczu opokowego, jakim obudowana została skarpa wzgórza. Zasadnicza różnica polega wszakże na tym, iż w przeciwieństwie do wyższej partii stoku brak tu charakterystycznego schodkowego układu tych konstrukcji, lecz występuje zwarta warstwa opoki kredowej, ułożonej pod kątem zbliżonym do aktualnego nachylenia skarpy (**Fig. 8**).

Z danych szacunkowych wynika, że płaszcz ten jest wielowarstwowy, a jego miąższość sięga do 70 cm. Przyjąć zatem można, że w tej części wzgórza znajdował się rodzaj kamiennej opaski, mającej na celu konsolidację występujących w wyższej części stoku konstrukcji. Nie wyjaśnioną pozostaje kwestia, w jaki sposób obudowa kończyła się od strony krawędzi fosy (po stronie południowej), a nade wszystko, czy była umocniona elementami drewnianymi – wbijanymi w podłoże słupami, czy też była tu wykładka kamienna. Ważnym jest też pytanie o pierwotną krawędź fosy, odkrytej w tym rejonie w trakcie badań lat ubiegłych.

## 6. Wnioski

Weryfikacyjne prace terenowe zrealizowane w roku 2001 ujawniły kilka istotnych elementów do znajomości zagadnienia, na które w zakończeniu chciałbym zwrócić uwagę.

1. Mur palatium nie stoi na relikwach starszego grodu – jak wynikałoby to z wyników badań zrealizowanych w przeszłości – lecz na skalnej podstawie pierwotnego podłoża (zielony piaskowiec, opoka kredowa, zbite iły), znajdującego się około 3,5 m poniżej obecnej kulminacji skarpy. Odsłonięty mur znajdował się pierwotnie na powierzchni terenu, na co jednoznacznie wskazuje charakter starannie obrobionego jego lica zewnętrznego, z wygładzonymi fugami. Stawiano go bezpośrednio na skalnym podłożu. Na tym najniższym poziomie znaleziono obrobiony cios glaukonitytu, pochodzący z destrukcji budowli. Odnotowania warta jest forma dolnej części muru palatium, z charakterystycznym odchyleniem od pionu w kierunku północnym, co przydaje mu charakteru przypory. Takie uformowanie jego lica zewnętrznego miało niewątpliwie na celu wzmocnienie statyki tego monumentalnego założenia, posadowionego na skarpie kulminacji.

2. Materiał do budowy palatium pozyskiwano najpewniej z Wysokiej Górki, za czym przemawia nie tylko obecność w murze zielonego glaukonitytu w postaci obrobionych ciosów, ale nade wszystko zastanawiająco



duże ilości odpadów produkcyjnych, występujących w ruszku budowlanym i w wypełnieniach muru. Surowiec ten udokumentowano w różnych częściach wzgórza wierceniami geologicznymi w latach 60. oraz wynikami terogrocznych badań. Tu więc najpewniej znajdowały się warsztaty budowlane i wychodnie tego surowca.

3. Wyniki analizy stratygraficznej upowazniają do stwierdzenia, że odkryta budowla miała co najmniej dwie fazy funkcjonowania. W fazie I – była ona całkowicie odsłonięta na skarpie Wysokiej Górki i posadowiona bezpośrednio na kamiennym podłożu wzgórza. W fazie II, do wysokości co najmniej 2,5 m od podstawy muru dobudowano elementy konstrukcji kamienno-drewnianoziemnych tworzących system obudowy (fortyfikacji) całej skarpy wzgórza.

4. Wbrew wcześniejszym sugestiom w badanych miejscach nie odnotowano pozostałości starszego grodu, co nie musi oznaczać, że go tu nie było. Obecność w warstwach materiałów starszych, z XI w. wskazuje natomiast, że wzgórze było objęte osadnictwem w okresach wcześniejszych. Jeśli jednak starszy gród funkcjonował w tym rejonie, to na pewno nie pod murem pałacium, ponieważ to ostatnie posadowiono bezpośrednio na skale.

5. Znalezione w wykopie 8 drewno, według rozważań autora, nie łączy się z fazą najstarszego grodu, lecz raczej z ostatnią fazą funkcjonowania zespołu pałacowego. Niektóre obserwacje poczynione w obrębie sondażu (np. obecność *in situ* tylko 1 deski na kamiennym stopniu w obrębie wykopu 8) wskazują, że prawdopodobnie wiele elementów tych konstrukcji zostało usuniętych z pierwotnego miejsca i wykorzystanych do innych celów. Całość lub część założenia pałacowego uległa najpewniej pożarowi, o czym świadczą nie tylko ślady spalonych belek, znajdowane w różnych warstwach, ale stosunkowo liczny odsetek fragmentów ceramiki wtórnie zwitryfikowanej – co wskazuje na bardzo wysokie zakresy temperatur i długi okres działania ognia.

6. Wysoka Górka co najmniej w połowie obecnej wysokości jest tworem sztucznym, powstałym z licznych destrukcji znajdujących się na tym terenie monumentalnych budowli. Jej obecna kulminacja jest wynikiem licznych zniszczeń znajdujących się tu budowli monumentalnych, to destrukty tych budowli uformowały w efekcie obecną bryłę wzniesienia.

\* \* \*

Pozostają jeszcze do skomentowania przesłanki chronologiczne datowania odkrytych układów stratygraficznych. Jedynymi wyznacznikami chronologii na tym

terenie są ułamki naczyń ceramicznych. Dostały się one do warstw w czasach, kiedy zabudowa monumentalna kulminacji wzgórza z okresu wczesnego średniowiecza już nie istniała. Jest ich niewiele i odnieść je można do różnych okresów chronologicznych.

Z wykopu 10 – zatem rejonu gdzie występują relikty pałacu danielowskiego pochodzą nieliczne materiały (łącznie opisano 10 fragmentów), których chronologia mieści się w szerokich ramach czasowych, najpewniej pomiędzy XI a XIII w. Z warstwy 18 (nasyp powstały po destrukcji kompleksu pałacowego) pochodzi archaiczny fragment naczynia, najpewniej z XI w., wykonanego z gliny żelazistej. Z tej samej warstwy odnotujemy fragmenty dzbana/amfory wykonanej z białej gliny pokrytej zielonym szkliwem, częściowo uszkodzonym wskutek działania wysokiej temperatury (ognia?). Pochodzi on z części naczynia pomiędzy brzuścem a szyjką; otwór owego naczynia miał niewielką (kilka cm) średnicę. Wyrób nawiązuje do podobnych znalezisk, znanych z różnych kontekstów archeologicznych Chełma i datowanych na okres około poł. XIII w.<sup>6</sup>. Ta ostatnia cezurą jest najbardziej prawdopodobna dla pozostałych, silnie rozdrobnionych fragmentów naczyń kuchennych.

Z wykopu 8 – zlokalizowanego na skarpie południowej – zatem bezpośrednio poniżej, pochodzi nieco więcej ceramiki. Z warstwy 3 (warstwa spływowa, powyżej destrukcji umocnień skarpy) pochodzą dwa fragmenty ceramiki cienkościennej białej; z warstwy 4 (nasyp, powyżej destrukcji umocnień skarpy), spośród 4 znalezionych tam fragmentów 1 pokryty jest warstwą bordowego szkliwa; wszystkie pochodzą z naczyń wykonanych technikami ugniatania (XI w.?). W tym samym kontekście wystąpiły 2 fragmenty cienkościenne naczyń szklanych, silnie spatynowanych powierzchniowo.

W warstwie 6 (nasyp powyżej zniszczonych konstrukcji skarpy wzgórza) znaleziono łącznie 12 ułamków wyrobów, w tym angobowane. Trzy fragmenty pochodzą z naczyń wykonanych technikami ugniatania i taśmowo-ślizgową; mają one cechy materiałów datowanych w Chełmie na wiek XII. Na jednym dnie widoczny znak garncarski w postaci krzyżyka. Dwa inne fragmenty są silnie przepalone, o strukturze pumeksu. W warstwie 29, stanowiącej elementy zniszczonego wału, występują fragmenty angobowane, ceramika cienkościenne biała, ułamki siwaków, głównie wykonane techniką taśmowo-ślizgową. W tym samym kontekście spotykamy fragmenty kafli, w tym reliefowych, szkliwionych na zielono i żółto-brązowo. Dane te wskazują, na post-średniowieczny charakter całego zespołu (XVII w.?).

<sup>6</sup> Chodzi tu przede wszystkim o znane mi z autopsji materiały ceramiczne ze stanowiska 144 (dzielnica miejsca z czasów Daniela), pozyskane w 2. połowie lat 90. XX wieku. Wyniki

analiz ceramiki z wybranych obiektów tego stanowiska przedstawił ostatnio J. Rogoziński (2000).

Z wykopu 13 usytuowanego na dolnej krawędzi skarpy południowej nieliczna ceramika pochodzi z warstw nasypu powyżej kamiennego jądra. Z warstwy 46 pochodzą 3 fragmenty angobowanej ceramiki. Jeden z nich ma strukturę pumeksu (całkowicie przepalony). Najbardziej prawdopodobne datowanie tego zespołu to okres od poł. XII do poł. XIII w.

Badania Wysokiej Górki w Chełmie, pomimo długiej tradycji nie stanowią zamkniętej karty. Ich wyniki rzutować będą zarówno na wypełnienie luk naszej wiedzy na temat faz rozwoju przestrzennego wczesnośredniowiecznego Chełma (cf. KŁOCZOWSKI 1958), jak i dotyczących jego miejsca w formowaniu się ośrodków Małopolski (cf. BUKO 2000).

Kluczowym rejonem dalszych prospekcji pozostaje środkowo-wschodnia część wzniesienia, gdzie znajdują się relikty nierozpoznanych dotąd budowli – niewykluczone, że starszych od muru palatium, w tym kwadratowej wieży (?) z okrągłym wnętrzem, o nieznannej

relacji do murów pałacu danielowskiego. Jej głębokość sięgająca 4 m – stwierdzona w trakcie prac w latach 1910-1912 (cf. RAPPOPORT 1954) wskazywać może, że podobnie jak mur palatium posadowiono ją na gruncie naturalnym. Jaki był jej charakter, chronologia i funkcja – rozstrzygnąć mogą jedynie prace weryfikacyjne. Niezbędne są też dalsze studia, prowadzone przy współudziale geologów, celem pełnego wyjaśnienia osobliwości i miejsc występowania zielonego glaukonitytu. Postulowanym elementem dalszych studiów winna być też geomorfologia i pierwotna topografia całego Wzgórza Katedralnego, którego Wysoka Górka jest znaczącym elementem. Nie mniej pilnym postulatem pozostają wieloaspektowe kwerendy archiwalne. Ich celem byłoby, lepsze aniżeli dotąd, poznanie dokonania Daniela Halickiego, a na tym tle roli, jaką w zamierzeniach tego władcy miał do odegrania Chełm – najbardziej „stołeczny” wśród głównych ośrodków jego państwa.

## Literatura

ALEKSANDROVIČ V.

2001 *Chol'mska ikona Bogarodicy*, L'viv

BARGIEŁ B., ZAKOŚCIELNA A.

1988 *Kamienny surowiec budowlany na ziemi chełmskiej w średniowieczu*, [in:] Trudy V Meždunarodnogo Kongressa Archeologov Slavistov. Kiev, 18-25 sentjabrja 1985g., 2, sekcija III: Žizn' i byt srednevekovogo goroda, P. P. Toločko (ed.), Kiev, p. 20-21

BUKO, A.

2000 *Małopolska „czeska” i Małopolska „polańska”*, [in:], H. Samsonowicz (ed.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, Kraków, p. 143-168

BUKO A., DZIENKOWSKI T.

w druku *Palatium Daniela Romanowicza i stratygrafia południowej skarpy Wysokiej Górki w Chełmie w świetle wyników badań 2001 roku*, [in:] R. Szczygieł (ed.), *Chełm i ziemia chełmska w dobie Daniela Halickiego. W 800-tną rocznicę urodzin księcia, Chełm*

CZRERNICKI K.

1936 *Chełm. Przeszłość i pamiątki*, Chełm

DZIENKOWSKI T.

1998 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na Górze Chełmskiej (stan. 1)*, *Archeologia Polski Środkowo-wschodniej*, 3, p. 188-191

GURBA J., KUTYŁOWSKA I.

1970 *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Chełmie Lubelskim*, *Sprawa*, t. 22, p. 231-241

ISAIEVIČ J.

1999 *Galicko-Volin'ska derzhava*, L'viv

KŁOCZOWSKI J.

1958 *Zarys historii rozwoju przestrzennego miasta Chełma*, *Roczniki Humanistyczne*, t. 6, fasc. 5, p. 193-221

KORALLOV F.

1912 *O raskopkach na Cholmskoj sobornoj gorě (město kremlja Danila Galickago) v 1912 godu*, *Cholmskij Narodnyj Kalendar na 1913 g.*, t. 29, Cholm, p. 168-169

KOTLJAR N.F.

1985 *Formirovanije territorii i vozniknovenije gorodov Galicko-Volynskoj Rusi IX-XIII vv.*, Kiev

KRYP'JAKEVYČ I.

1999 *Halyc'ko-Volyns'ke knjazivstvo(2)*, L'viv

KUČINKO M.M.

1993 *Istorično-kul'turnyj rozvytok Zachidnoho Pobużžja v IX-XIV stolittjach*, Luc'k

MARUSZCZAK, H.

1978 *Geologiczno-morfologiczne warunki rozwoju i zagadnienie ochrony krajobrazu miasta Chełma*, Przegląd Geologiczny, t. 50, fasc. 3, p. 414-427

NATKAŃSKI K.E.

2000 *Początki kultu na Górze Chełmskiej*, Eastern Review, t. 4, p. 411-423

NAWROCKI T.

1968 *Sprawozdanie z prac geologiczno-wiertniczych wykonanych na terenie Góry Chełmskiej*, (mps. w Urzędzie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie), Chełm

RAPPOPORT P.A.

1954 *Chol'm*, Sovetskaja Archeologija, t. 20, p. 313-323

ROGOZIŃSKI J.

2000 *Ceramika naczyniowa z wybranych obiektów stanowiska 144 w Chełmie (badania 1999 roku)*, (mps. pracy magisterskiej w IA UW), Warszawa

RUSZKOWSKA U.

2000 *Czy na Górze Chełmskiej znajdowało się miejsce kultu pogańskiego?*, Eastern Review, t. 4, p. 405-410

SIELICKI F. (ed.)

1987 *Kroniki staroruskie*, Warszawa

ZIN W., GRABSKI W.

1967a *Fazy rozwoju przestrzennego miasta Chełma*, Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, lipiec-grudzień (1966), p. 721-725

1967b *Wyniki badań architektonicznych nad wczesnośredniowiecznym Chełmem*, Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, lipiec-grudzień (1966), p. 725-729

1968 *Trzy średniowieczne baszty chełmskie*, Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, lipiec-grudzień (1967), p. 850

ANDRZEJ BUKO (IA UW)

## THE CATHEDRAL HILL IN CHEŁM (E POLAND) – INTERDISCIPLINARY STUDIES

### SUMMARY

The Cathedral Hill in Chełm, E Poland, was investigated repeatedly starting from the early the 20<sup>th</sup> c. The author gives an overview of the results of these studies in an attempt to reconstruct the original topography and build-up of the site, concentrating on the 1st half of the 13<sup>th</sup> c., when political activity of the Ruthenian prince Daniel Romanovitch – leading ruler of his age – had made Chełm the actual capital of the principality of Halich-Volhyn.

Special focus is placed on establishing the location of two monumental masonry buildings recorded by the written sources – the Orthodox church of St John Chrysostom and prince Daniel's *palatium*.

The first investigation of the Cathedral Hill, a natural chalky outcrop (237 m asl) rising over 20 m above the surrounding terrain, was made in 1910-1912 by a Russian scholar P. Pokrishkin who excavated an area of 300 m<sup>2</sup>. Unfortunately, the results of this research



were never published. In 1954 another Russian scholar, P. Rappoport, re-examined the material excavated by his predecessor, which comprised in particular a large assortment of ornamental architectural details: column bases, fragments of archivolt, portals etc. Some of them were in greenish glauconite. On the basis of formal features of these finds, comparable to similar finds from other areas of Halich-Volhyn the material was dated by Rappoport to the 13<sup>th</sup> c.

The same researcher reports at some length on a wall fragment uncovered during excavation. The structure, imaginably, the remains of Daniel's *palatium*, built on a rectangular plan, had an overall length of 57 m, with 2 m thick walls (Fig. 2). The wall survived to the height of 1.5-2.0 m just below the line of turf. Because of the varying depth of the wall footing which followed the incline of the hill slope in some places the outer part of the wall survived to the height of no less than 3 m. Rappoport also noted that the outer part of the wall was slightly inclined in the direction of the *plateau* of the hill. He also records the presence of box constructions of oak timbers, not defined more closely by P. Pokrishkin, and the remains of a pagan pyre reportedly found below the wall on a layer of heavily packed earth.

Another structure discovered in the Cathedral Hill was a building of broken stone built on a square ground plan, its interior circular, little more than 2 m in diameter. Its bottom was discovered 4 m below the ground level. P. Rappoport interprets the building as a tower, similar to the one at Stolpie. A third building, recorded in the area of the St Cyril and Methodius church from the 19<sup>th</sup> c. (cf. Fig. 2), had a wall showing careful construction similar to that of prince Daniel's *palatium*. The same area reportedly also furnished ca 400 kg of melted copper, suggesting to the author that the building may be identified with the temple of St. John Chrysostom which, according to a description in the Ipatiy Chronicle), had a copper floor.

Subsequent investigation of the Cathedral Hill was made in the 1960s (unfortunately, its results to this day also largely remain unpublished) by a research team from Kraków and Lublin, led by W. Zin. A new element was unearthed as a result – a well preserved rampart built in box construction on the S slope of the hill. On the basis of these findings the entire area of the Cathedral Hill was described as the site of a relatively well preserved multi-phase fortified settlement.

Resumed exploration of the relics of Daniel's *palatium* penetrated by P. Pokrishkin uncovered a substantial part (60%) of this building on the E side – a 22x38 m area with several floor levels. The 1960s study established that the foundations of the *palatium* cut into elements of an older castle rampart. In the central area of the hill *plateau* a full outline of a square stone building

was identified, its side measuring 12 m, with “thick” walls. The structure was dated to the times of the Polish king Kazimierz Wielki (mid-14<sup>th</sup> c.) and interpreted as lower sections of a square residential tower.

Finally, in 2001, the archaeology of the Cathedral Hill in Chełm was reinvestigated by the author of the present paper and his colleagues (S. Gołub and T. Dzieńkowski), to verify the existing state of knowledge and resolve a number of unclear issues. Preliminary results of this study may be summarised as follows:

1. Rather than resting on the vestiges of an older hillfort the wall of the *palatium* rests on the bedrock of the hill (green sandstone, chalky rock, compact clays), found ca 3.5 m below the summit of the escarpment. The uncovered wall fragment originally was found on the surface of the terrain, as indicated by its carefully worked outer face with smoothed joints. It rested directly on the rocky substrate. Worth noting is the form of the lower part of the wall of the *palatium*, with a characteristic deviation from the vertical in N direction which gives it the nature of a buttress.

2. Construction material for the *palatium* appears to have been obtained on the spot, as indicated by the presence in the wall of glauconite in the form of worked cut stone, and even more so, by the remarkably large quantity of construction waste found in the rubble and in the filling of the wall. We may conclude that most probably this was the site of the building workshop and area where the building material was mined.

3. Stratigraphy analysis of the *palatium* established at least two functional phases: Phase I when the building was set directly on the rocky substrate of the hill and rising completely open from the escarpment of the Cathedral Hill, and Phase II when the wall of the *palatium* was reinforced to the height of at least 2.5 m from its base by adding stone-timber-earth construction elements helping to fortify the entire escarpment.

4. Contrary to earlier reports we found no traces of an older hillfort in the investigated locations; this need not mean that it did not exist there. Abundant finds dating from the 11<sup>th</sup> c. testify to occupation of the site in periods predating the construction of the *palatium*.

5. Wood discovered in trench 8 is not associated with the phase of the oldest hillfort but with the last phase of *palatial* complex. The entire or a part of the complex most probably perished in a fire.

6. Starting from at least halfway from its base the Cathedral Hill is a man made mound formed of rubble originating from monumental buildings. It owes its present-day substantial height to repeated episodes of building and destruction the former of which required bringing in construction material from the outside.

(translated by Anna Kinecka)

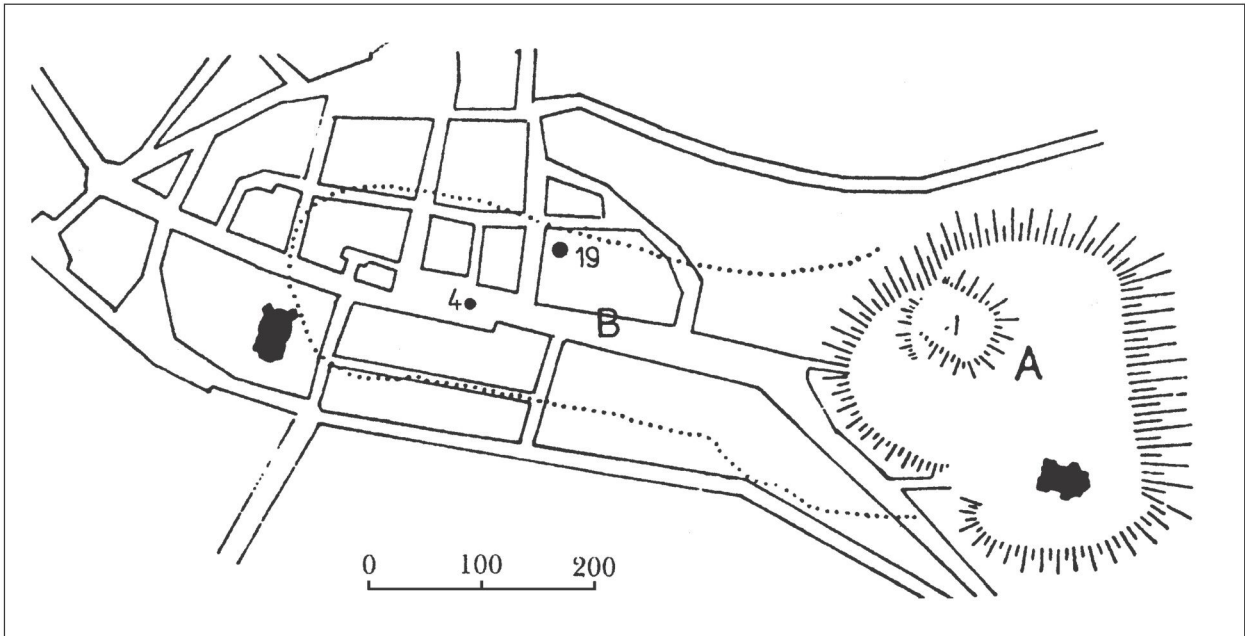


Fig. 1. Położenie Wysokiej Górki w Chełmie na tle Góry Katedralnej (A) oraz w stosunku do późniejszego miasta lokacyjnego (B). Wg J. Gurby i I. Kutylowskiej

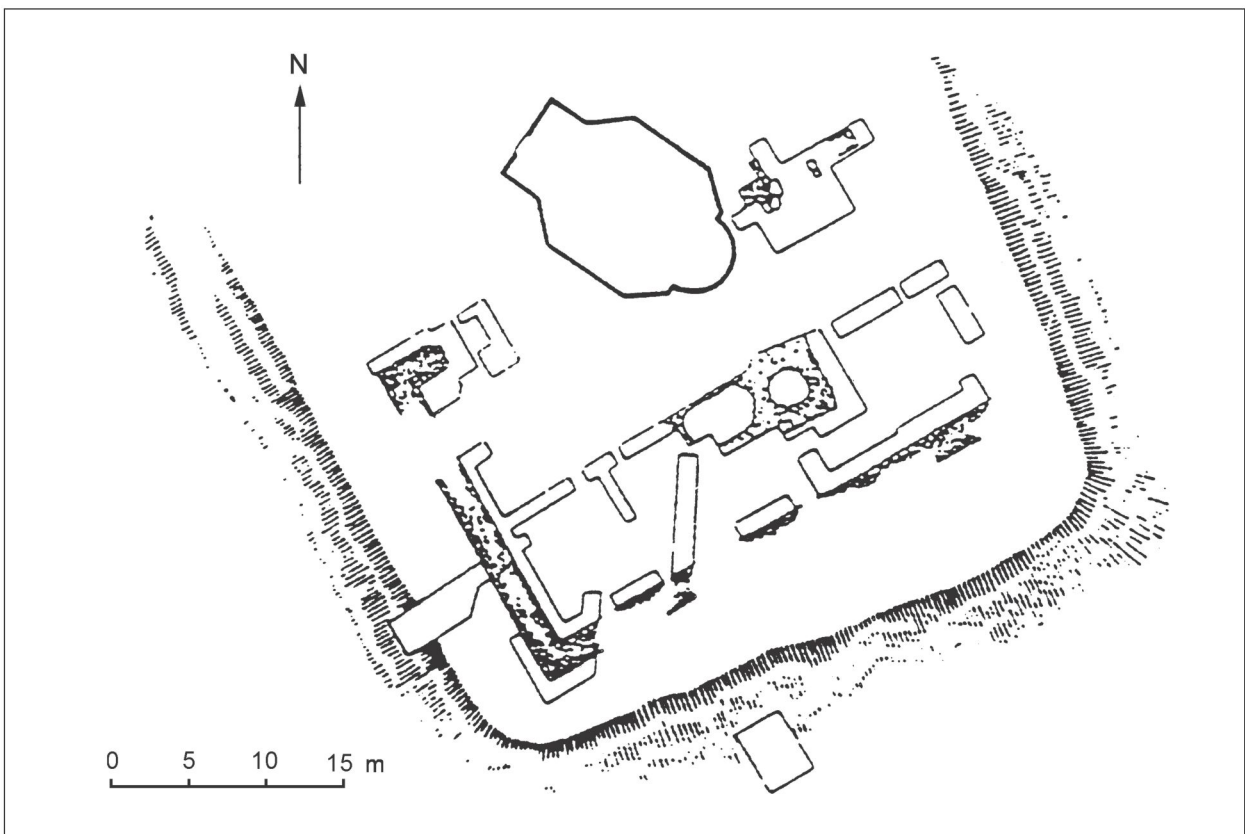


Fig. 2. Południowa część Wysokiej Górki i odkrycia na *plateau* wzgórza dokonane przez P. Pokryszkina. U góry ryciny widoczny zarys cerkwi p.w. Cyryla i Metodego (2 poł. XIX w.), niżej – zarys pozostałości palatium. Uwagę zwraca czworokątna wieża (?) w środku muru, z okrągłym otworem wewnętrznym, której relacje w stosunku do założenia palatium są nieznane. Wg P.A. Rappoport

## PLANSZA 2

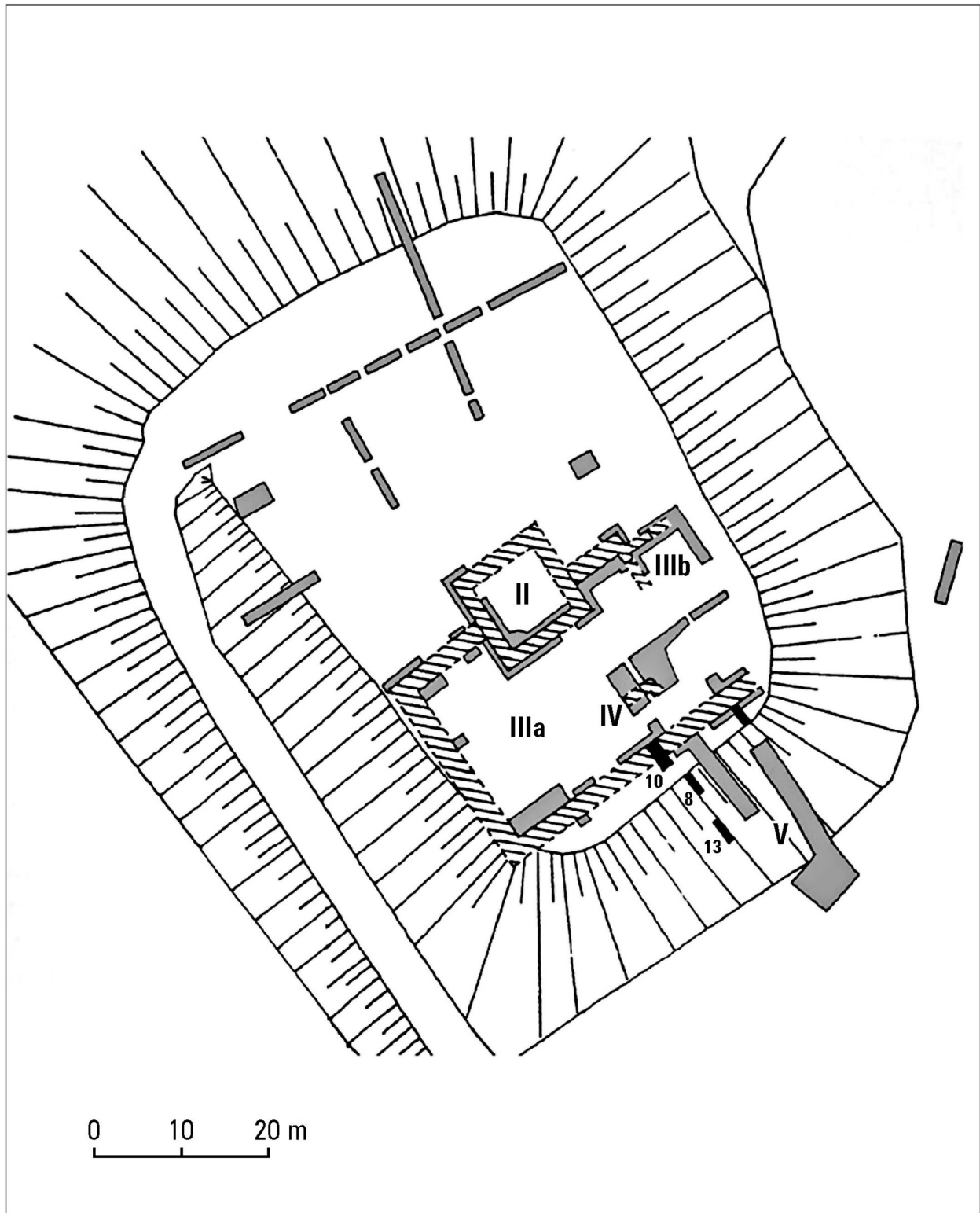


Fig. 3. Kulminacja Wysokiej Górki i rzut poziomy odkryć z lat 60. XX w. Objaśnienia: II – kwadratowa wieża; IIIa – mury palatium; IIIb – mur dostawionej doń budowli sakralnej; IV – mur nierozpoznanej budowli z białego kamienia, V – miejsce odsłonięcia wału. Uwagę zwraca brak wieży z owalnym otworem w środku ujawnionej badaniami z lat 1910-1912 (cf. Fig. 2), zarazem pojawienie się innej wieży – późniejszej od założenia palatium oraz niezidentyfikowanego bliżej muru (IV).

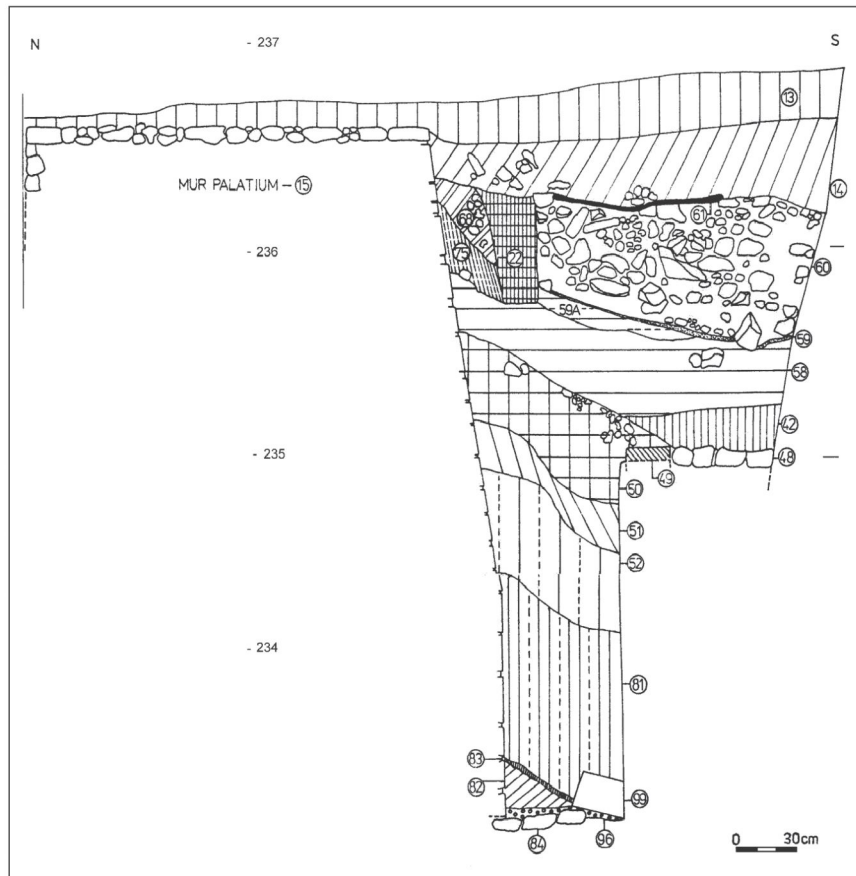
Kolorem szarym oznaczono wykopy starsze, czarnym i cyframi 10, 8, 13 – eksplorowane w trakcie badań weryfikacyjnych w 2001 roku. Wg J. Gurby i I. Kutylowskiej, uzupełnione przez autora



Fig. 4. Mur palatium odsłonięty w wykopie 10: widok na lico od strony skarpy południowej wykonane z ciosów opoki kredowej oraz na koronę muru. W wypełnieniu muru widoczny nie wysortowany materiał skalny – głównie opoka kredowa oraz bryły zielonego glaukonitytu. Fot. A. Buko



Fig. 5. Wykop 10, przekrój ściany wschodniej. Zarys muru palatium spoczywającego na skalistym calcu (w. 84) oraz stratygrafia uwarstwień przyległych do muru. Na dole widoczny zielony cios glaukonitytu (js. 99), leżący na skalnym podłożu – poziomie użytkowym terenu fazy I (w. 96), pochodzący z destrukcji budowli pałacowej. Rys. R. Pożycki





PLANSZA 4

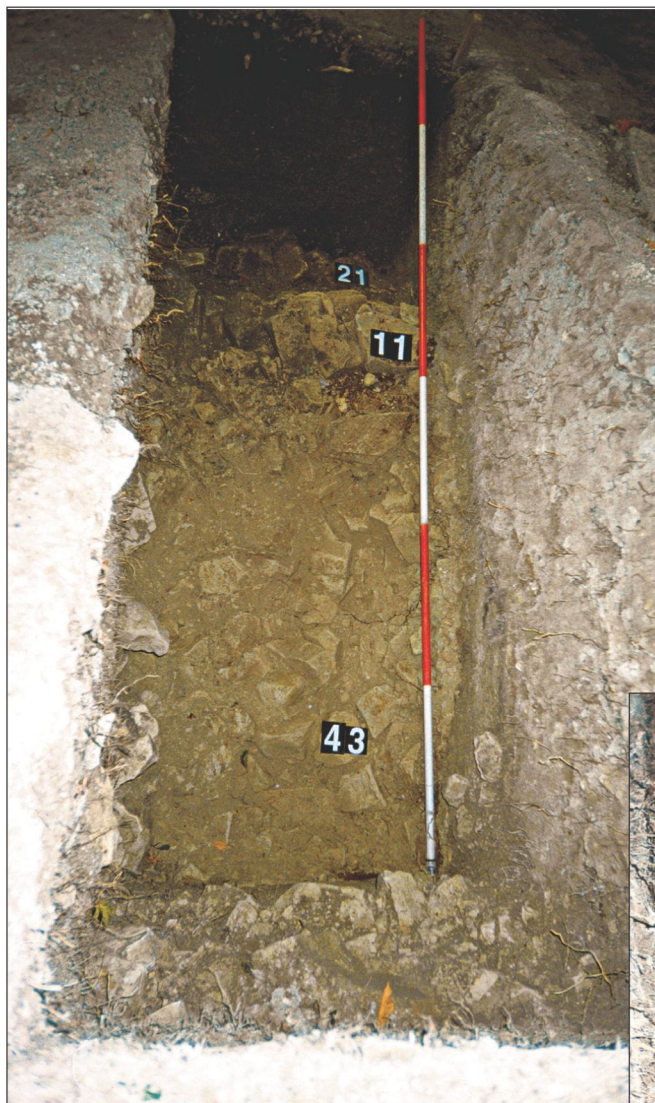


Fig. 6. Wykop 8: schodkowy układ kamiennych konstrukcji dolnych partii fortyfikacji (js. 43, 11, 21) zidentyfikowanych na skarpie południowej Wysokiej Górki. Fot. A. Buko

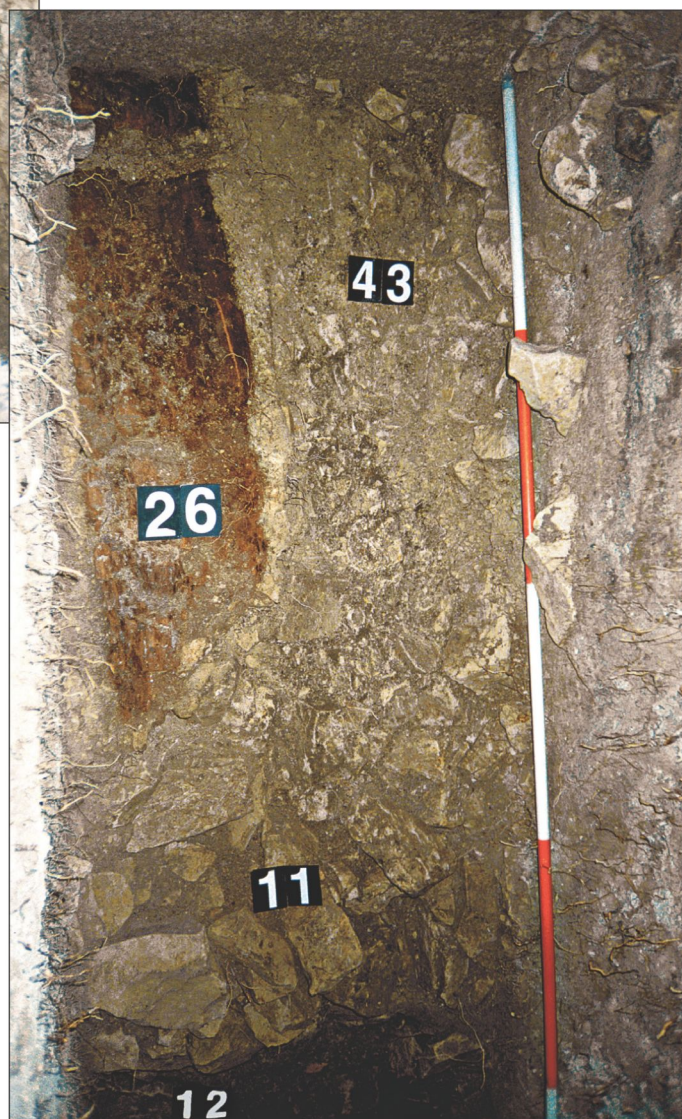


Fig. 7. Wykop 8: szczątkowo zachowana drewniana drаница (js. 26) na środkowym kamiennym stopniu fortyfikacji skarpy wzgórza. Po prawej stronie negatyw (js. 43) po innej drаницy, która została usunięta z pierwotnego miejsca zalegania. Fot. A. Buko





Fig. 8. Wykop 13: kamienna „opaska” u podstawy skarpy południowej Wysokiej Górki; układ stropu z opoki kredowej jest zgodny z kątem nachylenia skarpy wzgórza. Fot. A. Buko